

rozkołysany brzuch — jeszcze żywy
strach i dziecko

zaśpiewam ci kołysankę
nim drzewom przypomnimy drzenie
zbudzisz się jako las

i będziesz mogło obserwować chmury
a chmury są tutaj przewlekłe
ciągną się od bagien po usta

oddychamy — jeszcze oddychamy
ziemia wysysa nasze wody
a ja patrzę wzrokiem niedoszłej matki

jak pochylone drzewo karmi
spragnioną dziewczynkę

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

tetu, dodano 29.10.2023 05:55

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.